


# Czy Jesteś Gotowy, Aby Stanąć Przed Bogiem? (Hi 1:6-12)

Fragment, który dziś studiujemy, zaczyna się od słów: „I stało się niektórego dnia”. Chciałbym wam pokazać, jak ten niektóry dzień daje nam wgląd w wieczność. Widzimy dzień, w którym nie ma osi czasu. Synowie Boży przychodzą, aby stawić się przed Panem. Ten werset dzieje się we wieczności, tuż przed tronem Boga.

Ale kim są ci synowie Boży? Czy Bóg ma wielu synów? Znamy najszlachetniejszy werset Biblii, Ew. Jana 3:16, który mówi: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.” Wiemy zatem, że jest tylko jeden jednorodzony Syn Boży w Biblii i to jest prawda. Bóg ma tylko jednego jednorodzonego Syna. Syn, który nie byłby istotą stworzoną tak jak my, ale zrodzoną. Bóg z Boga, zrodzony w wieczności, nie mający początku ani końca.

W Księdze Jana jest inny werset, który może pomóc nam znaleźć odpowiedź na ten dylemat, kim są synowie Boży w Księdze Hioba. „Lecz którzykolwiek go przyjęli, dał im tę moc, aby się stali synami Bożymi, to jest tym, którzy wierzą w imię jego.” Jana 1:12.

Jesteśmy tutaj na ziemi, zamknięci w czterech wymiarach  naszej przestrzeni i czasu. Dziwnym jest czytać, że to, co czytamy w Biblii o przyszłości, faktycznie wydarzyło się już w wieczności. Jeszcze bardziej dziwne i zaskakujące jest to, że ten werset mówi o tych wszystkich, którzy otrzymali moc stania się dziećmi Bożymi, wierząc w Jego imię. Mówi o tych, którzy przyjęli Chrystusa i zwrócili się do Boga w pokucie. Podążaliśmy za bałwanami tego świata i całą jego próżnością, ale teraz jesteśmy na naszej drodze do Boga. Prowadzi nas wiara i pewnego dnia pojawimy się w Jego obecności jako Jego

dzieci i w dniu o którym czytamy w wersecie 6.

Gdy przychodzimy, aby stanąć przed Panem, musimy być odpowiednio odziani. Stajesz w obecności Boga, który stworzył cały wszechświat! Musisz być doskonały. Potrzebujesz sprawiedliwości Chrystusa. Dlatego podążamy za Nim i szukamy Go, bo On wskazał nam drogę. Ci, którzy wierzą w imię Jezusa, są w Chrystusie. Starają się zostać uznani za sprawiedliwych – nie przez swoje czyny, ale przez wiarę.

Dlatego tak ważne jest nasze osobiste świadectwo. Co powiemy Bogu, kiedy tam dotrzemy? Pamiętajcie, że to wszystko możemy już teraz powiedzieć w modlitwie. Więc jakie będzie twoje świadectwo? Bóg zadaje pytanie: „Skąd idziesz?” Przygotuj się na odpowiedź.

Czytamy, że Szatan jest wśród synów Bożych. Przyjrzyjmy się jego odpowiedzi, która jest jego świadectwem: „Okrążałem ziemię, i przechadzałem się po niej.”. Czy nie jest ta odpowiedź, co wielu ludzi powie w ostatnich dniach? Bóg może ich zapytać, skąd pochodzą. Ale bogactwo tego pytania wymaga, abyśmy zastanowili się nie tylko nad początkami naszej pielgrzymki. Pytanie to niemal pcha nas do złożenia naszego świadectwa. Jak żyliśmy? Co zrobiliśmy z życiem i darami, które otrzymaliśmy od Boga? Czy chwaliliśmy Boga naszymi czynami i słowami? „Skąd przychodzisz?”

Przypuszczam, że wiele osób tego dnia odpowie: po prostu żyłem i starałem się być najlepszą wersją osoby, jaką mogłem być! Ale mam nadzieję, że to nie ty. To nie jest chrześcijańska odpowiedź. Bo jeśli w Niego wierzysz, jesteś dzieckiem Bożym. Otrzymaliście Pana w pokucie i ze złamanym sercem wołaliście do Niego o przebaczenie waszych grzechów.

✘ „Skąd przychodzisz?” Pan Bóg pyta dzisiaj. Co odpowiesz? Po prostu przeżyłem swoje życie? Po prostu się przechadzałem po ziemi? Nie, nie, nie. Jeśli jesteś w Chrystusie, pokornie pokłonisz się przed Wszechmocnym Bogiem i powiesz: Panie, miej

litość nade mną. Wszedłem z prochu ziemi i jestem tylko prochem. Zgrzeszyłem przeciwko tobie i proszę cię, wybacz mi. Przyniosłem ci tylko moje złamane serce. Oczyszcź mnie, Panie, krwią Twojego Jednorodzonego Syna, Jezusa Chrystusa. To w Nim otrzymuję Twoją łaskę i błogosławieństwa, a w Nim czynisz mnie doskonałym i szczerym, abym stanął przed tronem Twojego miłosierdzia. I chociaż drżę ze strachu w obecności mojego Boga, moją jedyną nadzieją jest, że uznasz mnie za sprawiedliwego, bo przychodzę w imieniu Jezusa.

W wersecie 8 otrzymujemy Boże świadectwo o Hiobie. „I rzekł Pan do szatana: Przypatrzylżeś się słudze memu Ijobowi, że mu nie masz równego na ziemi? Mąż to doskonały i szczerzy, bojący się Boga, i odstępujący od złego.” Na ziemi nie ma nikogo takiego jak on! Szatan właśnie wyznał, że chodził po całej ziemi. Teraz pytanie brzmi: „Czy wzięłeś pod uwagę mojego sługę Joba?” Co Ty o nim myślisz?

Widzimy, jak wszystkie duchowe błogosławieństwa z wersetu 1 są powtórzone przez samego Boga. To Bóg, wieczny sprawiedliwy sędzia, który ogłosił, że Job jest doskonałym i prawym człowiekiem, który boi się Boga i stroni od zła.

To zdumiewające świadectwo odnosi się do wszystkich, którzy znajdują się w Chrystusie. Pan Jezus wziął nasze grzechy na siebie na krzyżu Kalwarii. Jego krew została przelana za ciebie. Jeśli więc wyznałeś swoje grzechy przed Bogiem i wierzysz w ewangelię, jesteś doskonały i prawy przed Bogiem. Masz z Nim pokój. „Bo którzykolwiek Duchem Bożym prowadzeni bywają, ci są synami Bożymi.” Rz. 8:14

Więc kto oskarży wybranych Bożych? Kto potępi? „Któż będzie skarżył na wybrane Boże? Bóg jest, który usprawiedliwia. Któż jest, co by je potępił? Chrystus jest, który umarł, owszem i zmartwychwstał, który też jest na prawicy Bożej, który się też przyczynia za nami.” Rz. 8:33-34

Widzimy, że Szatan próbuje podważyć świadectwo, które Bóg daje

o Jobie. Kusi w ten sposób Boga. W wersecie 9 Szatan kwestionuje słowo Boże. Czy to brzmi znajomo? Nic się pod tym względem nie zmieniło od czasu ogrodu Eden. Pamiętamy słowa przebiegłego węża, którymi próbował podważyć i poddać w wątpliwość słowo Boże: „Także to, że wam Bóg rzekł?” (Rdz 3: 1)


Teraz sprytnie kwestionuje też duchowe błogosławieństwa, które otrzymał Job. Podaje w wątpliwość autentyczność bojaźni Bożej, jaką żywi Job. „Izaż się Boga Ijob darmo boi? Azażes go ty nie ogrodził, i domu jego, i wszystkiego co ma, w około zewsząd? Błogosławiłeś sprawom rąk jego, i dobytek jego rozmnożył się na ziemi.” Teraz oczywiście wiemy, że Bóg stworzył ogrodzenie wokół niego i wokół jego domu. We wcześniejszych wersetach czytamy, że Bóg obficie pobłogosławił Joba w każdym dziele jego rąk. „Jeżeli Pan domu nie zbuduje, próżno pracują ci, którzy go budują; jeżeli Pan nie będzie strzegł miasta, próżno czuje ten, który go strzeże.” Ps. 127:1

Dlatego Szatan słusznie przypisuje Boże błogosławieństwa do majątku i dobrobytu Hioba. Jednak jego błędem jest poddanie w wątpliwość człowieka, którego Wszechmocny Bóg właśnie uznał za sprawiedliwego. Jedyną rzeczą, której nigdy nie powinieneś kwestionować, jest moc ewangelii. To krew Jezusa została przelana! Jednorodzony Syn Boży! Pan Bóg powiedział, że Job jest doskonały i prawy, bogobojny i powstrzymujący się od zła. Ale Szatan widzi tylko błogosławieństwa dobrobytu. Jest ślepy na te duchowe błogosławieństwa, które właśnie zostały potwierdzone przez Boga.

„Ale ściągnij tylko rękę twoją a dotknij wszystkiego, co ma: obaczysz, jeżeli w oczy złorzeczyć nie będzie.” Szatan prosi tutaj o pozwolenie. Zabierz to wszystko i zobaczmy, co zrobi Job. Oskarża Joba przed tronem Boga. Ten werset mówi nam, że wszystko jest w mocy Boga. Nie ma konfliktu między dobrem a złem. Bóg jest ponad wszystko i zawsze ma kontrolę. Nie musi walczyć z szatanem. Szatan jest istotą stworzoną. Bóg jest wszechmocny i wieczny. To Bóg rządzi każdą rzeczą, która ma

miejsce w naszym wszechświecie. „Który czynię światłość, i stwarzam ciemności; sprawuję pokój, i stwarzam zło. Ja Pan czynię to wszystko.” Iz. 45: 7

Widzimy, że szatan musi prosić Boga o pozwolenie na działanie. Rozważ następujący fragment „I rzekł Pan: Szymonie, Szymonie! oto szatan wyprosił was, aby was odwiewał jako pszenicę,” Łk. 22:31 Możemy sobie wyobrazić, jak Piotr pyta Pana Jezusa: „Ale ty powiedziałaś nie, prawda?” Pan Jezus mógłby odpowiedzieć: „Powiedziałem tak, Piotrze”. Próby i udręki, prześladowania i wszystko, co przydarza się nam na tym świecie, ma nas nauczyć polegać we wszystkim na łasce Bożej. Ma oczyścić naszą wiarę i poddać się w pełni Jego miłosierdziu. Wszystko, czego Bóg od nas wymaga, to wierzyć w Niego. I pozostaniemy w naszej wierze, jeśli prawdziwie narodziliśmy się z Ducha. Jeśli wierzysz, że twoje zbawienie jest możliwe tylko przez Chrystusa, należysz do rodziny Bożej.

„Alem ja prosił za tobą, aby nie ustała wiara twoja; a ty  niekiedy nawróciwszy się, utwierdzaj braci twoich.” Łk. 22:32 Pan Jezus modlił się za nas i jest to najlepsze zapewnienie, jakie możemy mieć, że pewnego dnia osiągniemy nasze ostateczne przeznaczenie, aby być w Jego chwalebnej obecności. Będę w niebie, ponieważ Pan Jezus modlił się za mnie, aby moja wiara nie zawiodła. Nie mam zaufania do siebie, nie mam własnej siły, aby pozostać na tej drodze, którą idę za Nim, ale Jezus modlił się za mnie. Syn Boży modlił się za MNIE!

Dlatego wszystkie materialne i daremne rzeczy tego świata mogą zostać nam odebrane. Jeśli tylko możemy pozostać w Chrystusie, nie potrzebujemy niczego innego. Oto, co widzimy w wersecie 12 Księgi Joba: „Oto wszystko co ma, jest w ręce twojej: tylko nań nie ściągaj ręki twej.”

Więc wszystkie te moce są dane Szatanowi i lubi się nimi chwalić, prawda? Nawet kiedy kusi naszego Pana na pustyni, nie waha się przywołać tych mocy: „I wwiódł go dyjabeł na górę

wysoką, i pokazał mu wszystkie królestwa świata we mgnieniu oka. I rzekł mu dyjabeł: Dam ci tę wszystkę moc i sławę ich; bo mi jest dana, a komu chcę, dawam ją. A tak jeżeli się uklonisz przede mną, będzie wszystko twoje." Łk. 4:5-7 Ale tak jak te moce zostały dane szatanowi przez Boga, w ten sam sposób zostaną pewnego dnia zabrane, a szatan i wszyscy, którzy mu służyli, zostaną wrzuceni do jeziora ognia, gdzie będą cierpieć całą wieczność. Taka jest prawda, która została nam objawiona przez Słowo Boże.

Jaka jest nasza lekcja z tego, co czytamy dzisiaj? Szukajcie Bożego przebaczenia i pokoju. Proś Go, aby narodzić się ponownie, abyś był doskonały i prawy. Boża deklaracja sprawiedliwości jest wieczna. Dał nam tę moc, by stać się Jego dziećmi. Więc wierzcie w ewangelię. Chrystus zrobił to wszystko dla nas. Umarł, abyśmy mogli żyć. Abyśmy pewnego dnia stanęli przed Panem. Wywyższajmy Go i chwalmy Go, abyśmy wiedzieli, jak odpowiedzieć Bogu w dniu sądu. To w imieniu Jezusa możemy przyjść do Niego! „Jakoż my ucieczemy, jeżeli zaniedbamy tak wielkiego zbawienia, które wzięwszy początek opowiadania przez samego Pana od tych, którzy go słyszeli, nam jest potwierdzone?"; Hbr. 2:3